



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr Andrzej ZOLL*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

Warszawa, 21 października 2003 r.

36238

RPO-453515-II/03/PS

Pan  
Gen. insp. Antoni Kowalczyk  
Komendant Główny Policji  
w Warszawie

Szanowny Panie Komendancie,

Jak wynika z informacji w środkach masowego przekazu, w dniu 10 października 2003 r. p. Mariusz Ziomecki - redaktor naczelny dziennika „Super Express” został wezwany do Komendy Stołecznej Policji, gdzie przedstawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa z art. 49 w zw. z art. 15 ust. 2 pkt 2 ustawy -z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 z późniejszymi zmianami), polegającego na tym, iż w okresie od 18 kwietnia 2003 r. do 27 kwietnia 2003 r., dopuszczając się publikacji pięciu artykułów zawierających dane osobowe: imiona, nazwiska, wiek, miejsca zamieszkania, miejsca pracy i wizerunki dwóch osób, co do których posiadał informacje, iż dopuszczają się czynów lubieżnych względem nieletnich - czym naruszył ich prawnie chroniony interes.

Poza przedstawieniem zarzutów i przesłuchaniem w charakterze podejrzanego od p. Mariusza Ziomeckiego pobrano odciski linii papilarnych oraz wykonano mu zdjęcie sygnalityczne.

Jak wynika z informacji w mediach, p. Mariusz Ziomecki działał w przeświadczeniu o konieczności podjęcia działań wobec opieszałości organów ścigania, nie reagujących na doniesienia dotyczące pedofilów działających na Dworcu Centralnym w Warszawie.

Niezależnie od słuszności przekonania p. M. Ziomeckiego co do podjętych działań, przedmiotowa sprawa stała się dla ranie przyczynkiem do ponownego podjęcia problemu gromadzenia na podstawie art. 20 ustawy o Policji danych osobowych - w tym

odcisków linii papilarnych i zdjęć - osób podejrzanych o popełnienie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego.

W moich wcześniejszych wystąpieniach, kierowanych między innymi do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, dałem wyraz przekonaniu, iż przepis ten stanowi głęboką ingerencję w prawem chronione dobra jednostki i winien być stosowany z dużą ostrożnością. Tego rodzaju ingerencja w prawem chronione dobra jednostek może nastąpić w przypadku spełnienia warunków, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a więc przede wszystkim, jeśli jest to konieczne w państwie demokratycznym. W wystąpieniach tych wskazałem także, iż w moim przekonaniu fakt, iż ze zbiorów policyjnych nie są usuwane dane osób, w stosunku do których zapadło prawomocny wyrok uniewinniający bądź prawomocne postanowienie o bezwarunkowym umorzeniu postępowania, może stanowić naruszenie przysługujących im praw i wolności.

Sprawa p. Macieja Ziomeckiego stanowi w mojej ocenie przykład, że tak głęboka ingerencja w te dobra nie zawsze jest konieczna. Do mojego Biura wpływa więcej skarg tego rodzaju.

Nie ulega wątpliwości konieczność gromadzenia przez Policję danych w celach wykrywczych i identyfikacyjnych. Sam jednak przepis art. 20 nie nakłada na funkcjonariuszy obowiązku daktyloskopowania i fotografowania każdego podejrzanego o popełnienie przestępstwa ściganego z urzędu - stwarza jedynie prawną możliwość dokonywania tego rodzaju czynności. W wydanym na podstawie delegacji, zawartej w art. 20 ust. 19 ustawy o Policji Zarządzeniu Nr 6 z dnia 16 maja 2002 r., w sprawie uzyskiwania, przetwarzania i wykorzystywania przez Policję informacji oraz sposobów zakładania i prowadzenia zbiorów tych informacji (Dz.Urz. KGP Nr 8, poz. 44) Komendant Główny Policji wskazał, w jakich przypadkach można odstąpić od pobierania odcisków linii papilarnych od osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego. Zgodnie z § 2 ust. 2 pkt 3 Instrukcji o szczegółowych zasadach prowadzenia zbiorów daktyloskopijnych i zdjęć sygnalitycznych oraz wzorach dokumentów w tych sprawach stanowiącej załącznik nr 1 do powołanego zarządzenia, można odstąpić od daktyloskopowania tej kategorii osób, jeśli zarzucono im popełnienie czynu określonego w ustawie innej niż Kodeks karny (z wyjątkiem przestępstwa określonego w ustawie z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii). Nie jest jednak przewidziana analogiczna możliwość odstąpienia od wykonania zdjęcia sygnalitycznego.

Pomimo fakultatywnego sformułowania przepisów dotyczących daktyloskopowania i fotografowania osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego, sprawa p. Mariusza Ziomeckiego i inne wpływające do mojego Urzędu, wydają się uzasadniać twierdzenie, iż funkcjonariusze Policji zbierają dane osobowe niekiedy w sposób mechaniczny, w oderwaniu od okoliczności sprawy, charakteru zaistniałego czynu oraz właściwości osobistych podejrzanego.

Takie podejście, w mojej ocenie, nie da się pogodzić z regułą konieczności, uzasadniającą tworzenie zbiorów informacji przez Policję i dołączaniem do nich danych dotyczących konkretnego zdarzenia i osoby.

W przedstawionym stanie rzeczy zwracam się do Pana Komendanta z uprzejmą prośbą o rozważenie problemu i poinformowanie mnie o zajętych stanowisku i ewentualnie podjętych działaniach.

Z wyrazami szacunku

/-/